



Sygn. akt V CSK 73/08

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Antoni Górski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. P.

przeciwko G. L.

z udziałem interwenienta ubocznego Fabryki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 9 lipca 2008 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 26 lipca 2007 r., sygn.

akt I ACa (...),

oddala skargę kasacyjną; odstępuje od obciążenia powoda kosztami zastępstwa prawnego na rzecz interwenienta ubocznego w postępowaniu kasacyjnym.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 9 lutego 2007 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda 175.157,87 zł tytułem kar umownych za nienależyte wykonanie umowy polegającej na zamontowaniu w jego nowowynbudowanym domu kompletu okien i

umorzył postępowanie o kwotę 18.100 zł., przekazaną mu przez pozwanego na pokrycie kosztów usunięcia wad.

Sąd ustalił, że termin wykonania tego dzieła strony oznaczyły na 22 listopada 2003 r. Okna zamontowano 26 listopada, lecz miały one liczne wady, które powód reklamował pozwanemu, a ten producentowi okien – Fabryki (...) Spółce z o.o., występującej w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej. Wielokrotne próby podejmowane przez pracowników Spółki usunięcia usterek poprawiły stan okien tylko częściowo. W tej sytuacji powód wystąpił z pozwem o zasądzenie kar umownych, określonych w zawartym kontrakcie „odszkodowaniem”. Podstawowym problemem i punktem spornym w sprawie okazało się rozumienie zawartego w umowie zastrzeżenia o tych karach następującej treści: w wypadku nieterminowego wykonania zlecenia pozwany zapłaci powodowi odszkodowanie umowne w wysokości 1% wartości zlecenia za każdy dzień zwłoki”. Interwenient uboczny, który przejął główny ciężar procesu po stronie pozwanej, wskazywał, że zgodnie z brzmieniem dodatkowego zastrzeżenia, kary umowne należały się za nieterminowe wykonanie umowy dzieła, nie przewidziano ich zaś za nieusunięcie usterek. Powód zaś utrzymywał, że prawidłowa wykładnia tego fragmentu umowy prowadzi do wniosku, że kary dotyczą także sytuacji, w której oddane dzieło ma wady, których nie usunięto w terminie. Sąd Okręgowy przyznał w tym sporze rację powodowi, przyjmując, że zastrzeżenie kary umownej miało na względzie nie tylko terminowość wykonania dzieła, ale także jego odpowiednią jakość. Dlatego uwzględnił powództwo.

Na skutek apelacji interwenienta od tego orzeczenia, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 26 lipca 2007 r. zmienił je, obniżając zasądzoną kwotę do 1.125,20 zł. i oddalając powództwo w pozostałym zakresie. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko apelującego, że wspomniane zastrzeżenie umowne trzeba rozumieć w ten sposób, że kara została przewidziana tylko za nieterminowe wykonanie dzieła, w związku z czym należy się za cztery dni zwłoki w terminie zamontowania okien, a zatem w pozostałym zakresie roszczenie powoda należało oddalić, jako niezasadne.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną powód w części oddalającej powództwo. Zarzucił naruszenie art. 382 i art. 79 k.p.c. oraz art. 65 § 2 i art. 483 § 1 k.c., wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę i uwzględnienie powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Niezasadny jest zarzut procesowy naruszenia art. 79 k.p.c.

Interwenient uboczny określany bywa obrazowo jako pomocnik procesowy strony do której przystąpił, w związku z czym jego działania nie powinny pozostawać w sprzeczności z wyraźną wolą tej strony. Uwzględniając fakt, iż, co do zasady, strona może zmieniać i odwoływać swoje czynności procesowe, należy przyjąć, że tym bardziej może zmienić czy odwołać czynności interwenienta. Dlatego w doktrynie przyjmuje się trafnie obowiązywanie zasady domniemania zgodności jego działań z wolą strony, do której przystąpił. Domniemanie to przestaje obowiązywać, gdy występuje wyraźna sprzeczność pomiędzy zachowaniami strony i interwenienta w procesie. Dotyczy to przykładowo sytuacji, kiedy interwenient wnosi środek odwoławczy od wyroku uwzględniającego powództwo, mimo jego uznania przez stronę pozwaną. Należy wówczas przyjąć, że środek ten podlega odrzuceniu, jako niedopuszczalny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 1998 r., I CKN 658/97, OSNC 1898, nr 12, poz. 218). W niniejszej sprawie takiej rażącej sprzeczności w stanowiskach procesowych pozwanego i interwenienta nie ma, wobec czego zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 79 k.p.c. jest bezpodstawny.

Nie jest też trafny zarzut uchybienia art. 382 k.p.c., gdyż Sąd Apelacyjny nie pominął żadnej istotnej części materiału dowodowego. Sąd ten prawidłowo skupił się na ustaleniu treści i wykładni oświadczeń woli stron dotyczących zastrzeżonej kary umownej, pozostałe okoliczności sprawy były bowiem bezsporne. Przeprowadzona analiza treści tego dodatkowego zastrzeżenia umownego doprowadziła Sąd do prawidłowego wniosku, że dotyczy ono – zgodnie z jego brzmieniem - tylko nieterminowego wykonania umowy o dzieło. Należy bowiem podkreślić, że sama ustawa w art. 471 k.c. wymienia dwie podstawowe formy uchybienia obowiązkowi dotrzymywania umowy: niewykonanie i nienależyte wykonanie umowy, w związku z czym nie należy ich utożsamiać. W wypadku umowy o dzieło nienależyte jej wykonanie polegać będzie z reguły na oddaniu dzieła z usterkami i wiążącą się z tym odpowiedzialnością wykonawcy za stwierdzone wady. Odpowiedzialność ta różni się treściowo od odpowiedzialności za niedotrzymanie terminu wykonania umowy. Skoro zatem strony wyraźnie w umowie stwierdziły, że zastrzegają karę umowną za nieterminowe jej wykonanie, Sąd Apelacyjny trafnie uznał, że nie można w drodze domniemań rozszerzać odpowiedzialności z tego tytułu i przyjmować, iż odnosiły tę karę także do drugiej postaci niedotrzymania umowy, jaką jest wykonanie dzieła z wadami. Wprawdzie zgodzić się należy ze skarżącym, że miał on prawo zakładać, iż okna zostaną wykonane bezusterkowo, ale to samo przekonanie można odnieść do

terminowego wykonania umowy. Jeżeli zatem dopilnował zastrzeżenia kary za nieterminowość oddania dzieła, powinien tak samo uczynić to w przypadku oddania dzieła z wadami. Warto przy tym dodać, że, jak uczy praktyka obrotu gospodarczego, sam mechanizm liczenia kar za oddanie przedmiotu umowy z wadami różni się od nieterminowego przekazania dzieła, gdyż odpowiedzialność za wady przyjmowana jest z reguły od daty ich nieusunięcia w wyznaczonym terminie. Także zatem z tego praktycznego punktu widzenia trudno jest przyjmować - bez wyraźnego postanowienia umownego - że przewidziana w kontrakcie kara za nieterminowość oddania dzieła odnosi się także do oddania go z wadami. Dokonywanie tak rozciągliwej wykładni treści umowy może prowadzić do naruszenia istotnej wartości, jaką jest pewność zasad obrotu gospodarczego. Z tych przyczyn Sąd Najwyższy nie podzielił - wychodzących z odmiennych założeń - materialnoprawnych zarzutów skargi kasacyjnej naruszenia art. 65 § 2 oraz art. 483 § 1 k.c. W rezultacie skarga ta, jako nie mająca usprawiedliwionych podstaw, podlegała oddaleniu (art. 398¹⁴ k.p.c.). Jednocześnie względy słuszności przemawiały za nieobciążaniem powoda kosztami zastępstwa prawnego w instancji kasacyjnej na rzecz interwenienta (art. 102 k.p.c.).